

Modlitwa w katechezie

Pod redakcją
Ks. Stanisława Kulpaczyńskiego

Lublin 2002

Opracowanie komputerowe
Jakub Kręcioch SDB

ISBN 83-86473-20-7

Druk i oprawa
Poligrafia Inspektoratu Towarzystwa Salezjańskiego
30-306 Kraków, ul. Konfederacka 6, tel. 266-40-00

Historia Papieskiej Szkoły Modlitwy

Katechezy Jana Pawła II do młodych
wygłoszone podczas Światowych Dni Młodzieży

Od kiedy Jan Paweł II zasiadł na katedrze św. Piotra, szczególną troską otacza młodych. Przede wszystkim uczy ich rozmowy z Chrystusem oraz rozmawia z nimi tak jak rozmawiał Chrystus. Jego słowa i działanie pozostają w związku z całą Ewangelią Jezusa Chrystusa. Szczególnie wyraźnie dostrzega się ten związek, gdy Ojciec Święty rozważa z młodzieżą, zapisaną przez Ewangelistów rozmowę Chrystusa z młodzieńcem¹. Wśród wielu tekstów biblijnych ten jest uprzywilejowany przez Jana Pawła II. Przypomnijmy ten niezapomniany i wciąż żywy dialog z młodymi.

Na pytanie: „Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?” – Jezus odpowiada naprzód pytaniem: „Czemu nazywasz mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg”. W dalszym ciągu mówi: „Znasz przykazania: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę?”². W tych słowach przypomina Jezus rozmówcy niektóre przykazania Dekalogu.

Jednakże na tym rozmowa się nie kończy, młodzieniec bowiem stwierdza: „Nauczycielu, wszystkiego tego przestrzegałem od mojej młodości”. Wówczas – pisze Ewangelista – „Jezus spojrział z miłością na niego i rzekł mu: «Jedne-

¹ Por. Mk 10, 17-22; Mt 19, 16-22; Łk 18, 18-23.

² Mk 10, 17-19.

go ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!»³. W tym miejscu zmienia się klimat wydarzenia. Píše Ewangelista: Młodzieniec „s pochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości”⁴.

Są jeszcze inne miejsca w Ewangeliach, gdzie Jezus z Nazaretu spotyka się z młodymi. Szczególnie sugestywne są dwa wskrzeszenia: córki Jaira⁵ oraz młodzieńca z Naim⁶, choć Papież śmiało przyjmuje, że przypomniana powyżej rozmowa jest spotkaniem najkompletniejszym i najbogatszym w treść. Podkreśla, że posiada ona charakter najbardziej uniwersalny i ponadczasowy. Nauczanie i działalność Papieża ukazuje, że poprzez stulecia i pokolenia, Chrystus wciąż tak rozmawia z młodym człowiekiem, chłopcem czy dziewczyną. Prawda ta pozwala zrozumieć dlaczego Ojciec Święty wybrał fragment o bogatym młodzieńcu, aby dotrzeć do wszystkich zakątków ziemi, aby umożliwić spotkanie Jezusa z każdym. Nie ulega bowiem wątpliwości, że każdy z młodych jest w tej rozmowie Jego potencjalnym rozmówcą.

Dni Młodzieży zrodziły się z inicjatywy samych młodych – Ojciec Św. pragnie, aby stały się dla nich ważnymi chwilami „postoju”, „modlitwy-rozmowy” z Chrystusem w nieustannej pielgrzymce wiary. Zasadniczym celem Dni jest skupienie wiary i życia każdego młodego człowieka wokół osoby Jezusa tak, aby stał się On trwałym punktem odniesienia oraz prawdziwym światłem dla każdej inicjatywy i dla wszelkich działań wychowawczych wśród nowych pokoleń. Papież nazywa to refrenem tych Dni⁷.

³ Mk 10, 20n.

⁴ Mk 10, 22.

⁵ Por. Łk 8, 49-56.

⁶ Por. Łk 7, 11-17.

⁷ Zob. G. C a r r i q u i r y. *Le Giornate Mondiali della Gioventù*. W: *Pontificio Consiglio per i Laici. Insieme sulle strade dell'Europa, Città del*

Światowe Dni Młodzieży (ŚDM) nie są martwym rytuałem, ale wydarzeniem opatrnościowym. To, że młodzi przybywają na spotkania, Jan Paweł II odbiera jako ich prośbę skierowaną do Niego i wszystkich kapłanów, abyśmy im towarzyszyli w wędrówce, która jest odpowiedzią na łaskę Bożą, działającą w ich sercach⁸.

Poszczególne elementy ŚDM tworzą swoistą katechezę – rozległy program nawrócenia do Chrystusa, którego punktem wyjścia są doświadczenia i najgłębsze pytania, rodzące się w codziennym życiu samych młodych. Program ten ma swoje centrum w słowie Bożym, posługuje się refleksją katechetyczną jako narzędziem, czerpie pokarm z modlitwy, a jego stylem jest porozumienie i dialog⁹.

ŚDM stały się dla młodych silnym doświadczeniem wiary i komunii, które pomogły wielu stawić czoła głębokim pytaniom egzystencjalnym i poprzez rozmowę z Jezusem Chrystusem podjąć swoje zadania w społeczeństwie i we wspólnocie kościelnej. Przyjrzyjmy się historii tych doświadczeń modlitwy młodych z Janem Pawłem II.

Vaticano 1996, s. 64-89; D. S i g a l i n i. *Los jóvenes y la Iglesia*. „Ecclesia” 2:1998 s. 137-153.

⁸ Zob. J a n P a w e ł I I. *Znaczenie Światowych Dni Młodzieży*. List Ojca Świętego do kard. Eduardo F. Pironio z okazji seminarium zorganizowanego w dniach 13-16 maja 1996r. w Częstochowie. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 7-8:1996 s. 4-5.

⁹ Zob. S t. R y ł k o. *I giovani e il Papa. Insieme*. W: Pontificio Consiglio per i Laici, *Insieme sulle strade dell'Europa*, Città del Vaticano 1999, s. 172-186.

I Światowy Dzień Młodzieży – 1986 (w diecezjach)

*Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma
ku nam – 1 J 4, 16*

W Niedzielę Palmową roku 1984-1985 na zaproszenie Papieża zgromadziła się w Rzymie młodzież z całego świata: w Roku Odkupienia, obchodząc „Jubileusz młodzieży”, a w roku 1985 Międzynarodowy Rok Młodzieży. W Niedzielę Palmową roku 1986, Papież ogłosił już na stałe ten dzień Światowym Dniem Młodzieży. W tym roku miał być on obchodzony przede wszystkim w miejscowych katedrach całego Kościoła, wiele Konferencji Episkopatów z całego świata przesała informacje do Papieskiej Rady d/s Świeckich o organizacji tego dnia i o jedności duchowej na tej nowej drodze Kościoła z młodymi. Niemniej do Rzymu przybyło wielu przedstawicieli kościołów lokalnych, liczni byli zwłaszcza Hiszpanie, Szwajcarzy, Francuzi, Jugosłowianie i Niemcy.

W homilii Jan Paweł II wyjaśnił, dlaczego właśnie Niedziela Palmowa została wybrana na Dzień Młodzieży. Ta Niedziela to wspomnienie wjazdu Jezusa do Jeruzalem na święto Paschy. My na tydzień przed Świętem Wielkanocy liturgicznie wspominamy to wydarzenie. Rokrocznie niesiemy do kościoła gałązki palmy i śpiewamy słowa: „Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie! Hosanna na wysokościach” (Mt 21, 9). Słowa te wypowiadali zwłaszcza młodzi, jak głosi tekst liturgiczny: *Pueri hebreorum*. Ten udział młodych utrwalił się w tradycji Kościoła.

Jeśli pokusić się o to, by w jednym zdaniu odpowiedzieć na pytanie co znaczy Światowy Dzień Młodzieży na podstawie wypowiedzi papieskich z tego pierwszego - „numerowa-

nego”- spotkania, można wybrać słowa z Jego homilii: „*«Dzień Młodzieży»* znaczy wyjście na spotkanie Boga”¹⁰.

Ta charakterystyka pozostanie już na stałe w codziennym życiu Kościoła. Młodzi będą rozpoczynać Wielki Tydzień wychodząc na spotkanie Boga. Będą zachęcać wszystkich, aby w następnych dniach w skupieniu i na modlitwie rozważać Tajemnicę Paschalną Chrystusa, związaną z krzyżem i zmartwychwstaniem.

Odnajduje się tutaj precyzyjny wybór pedagogiczny i wcielenie nauczania Soboru Watykańskiego. Można zapytać: jaki wybór i jaki ma związek z młodzieżą? Kontemplując wybór krzyża i zmartwychwstanie, Tajemnica ta najgłębiej objawia prawdziwe oblicze Boga, który jest Miłością, który „tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał” (J 3, 16) – warto tu dodać, że słowa Jana Apostoła były wybrane jako hasło spotkania. Tajemnica ta równocześnie pozwala człowiekowi zrozumieć do końca siebie: człowieka, jego godność i jego powołanie – to nauka soborowa. Wybór pedagogiczny to stworzenie «przestrzeni» i danie «czasu» młodym, pełnym pytań i od początku poszukujących swoich dróg.

Powróćmy do słów Jana Pawła II, zwłaszcza do tych, które mówią uroczyście o rozpoczęciu tradycji Świątowych Dni Młodzieży: „Dziś jesteście zgromadzeni tutaj znowu, drodzy przyjaciele, aby w Rzymie, na placu św. Piotra, zapoczątkować tradycję Dnia Młodzieży, do którego został wezwany cały Kościół [...] dzień Młodzieży oznacza wyjście na spotkanie Boga, który wszedł w dzieje człowieka poprzez Tajemnicę Paschalną Jezusa Chrystusa. Wszedł nieodwracalnie. I chce spotkać naprzód was, młodych”¹¹.

¹⁰ Jan Paweł II, „*Dzień Młodzieży*” znaczy wyjście na spotkanie Boga. „*L'Osservatore Romano*” (wyd. pol.) 3:1986 s. 6.

¹¹ Tamże.

II Światowy Dzień Młodzieży w Buenos Aires – 1987

*Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma
ku nam – 1 J 4, 16*

II ŚDM obchodzony był w Buenos Aires. Ojciec św., który w tym dniu przebywał w Argentynie, przewodniczył obchodom tego spotkania. W sobotę wieczorem (11 kwietnia) w ogromnej alei «Nove de Julio» zgromadziło się około miliona młodych, w tym około 60 tys. przybyłych spoza Argentyny.

Spotkanie to było przede wszystkim dialogiem młodych z Papieżem. Światowe dni to nie tylko słowa Jana Pawła II, to także bogactwo słów młodych. Tym razem młodzi użyli języka pantomimy, ażeby opowiadać o swoim życiu. Młodzież stawiała też pytania, przygotowywane przez miesiące poprzedzające to spotkanie.

Na początku wniesiono krzyż, który na zakończenie Roku Jubileuszowego Papież powierzył młodzieży. Każdą z trzech części papieskiego przemówienia, które stało się odpowiedzią na pytania młodych, poprzedziło przedstawienie przygotowane przez młodzież.

Pierwsze słowo młodzieży było bardzo wyważone – „jest w nas strach, ale także nadzieja”. Słowo – bez słowa mówionego, jak to przy pantomimie – było bardzo mocne. Przy akompaniamencie ludowych motywów muzycznych młodzież ukazywała bolesne sprawy kraju, problemy związane ze zdobywaniem wiedzy oraz pracą, wyrażała pragnienie miłości i jedności. Ojciec Święty odpowiedział na tą scenę słowami św. Jana „Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam”. Znamienne były słowa, że Papież przyszedł między młodych, aby trochę odpocząć, aby ich posłuchać i razem modlić się, nie chciał zbagatelizować problemów młodych, ale powtórzyć słowa z pierwszych dni pontyfikatu „jesteście

nadzieją Papieża”, „jesteście nadzieją Kościoła”, które odkrywały nie tylko miłość Ojca św., ale ukazywały także Jego wiarę w potencjał nadziei, który jest w młodych.

Drugie słowo do Papieża wyrażało pragnienie odpowiedzialności młodych przy codziennych wyborach, a brzmiało: „pragniemy pozostać wierni, lecz jesteśmy kuszeni”. Młodzież Ameryki Łacińskiej zaprezentowała czterometrowe figury wybitnych postaci Kościoła związanych z ich kontynentem – św. Róży z Limy, św. Martina de Porres, św. Franciszka Solano i innych – ustawiono pod wizerunkiem Matki Boskiej z Guadalupe, patronki Ameryki Łacińskiej. Naprzeciwko nich stały wyobrażenia demonów czasów współczesnych: sekularyzacji, narkomanii, pornografii, obojętności, lichwy, czyli kąkolu posianego wewnątrz Kościoła. Papież odpowiedział mieszkańcom tego kontynentu: „Ameryko Łacińska, bądź sobą, w imię twojej wierności Chrystusowi, nie ugnij się przed tymi, którzy pragną zniweczyć twoje powołanie do nadziei”¹². Znamienne było zakończenie tego punktu spotkania, wszyscy obecni wykrzyknęli słowa zaczerpnięte z ewangelii według św. Mateusza (Mt 9, 5), a skierowane do nich samych. Długo brzmiały one w uszach i sercu: „Ameryko Łacińska, wstań i chodź!”

Trzecie słowo to wyznanie młodych wszystkich krajów - „pragniemy żyć w pokoju”. Ten obraz mówił o dzisiejszej społeczności. Pięcioro młodych ludzi z pięciu części świata mówiło w imieniu swoich kontynentów, a na koniec podszło do Ojca Świętego z drzewkiem oliwnym z Asyżu, będącym pamiątką Światowego Dnia Modlitw o Pokój. Papież zakończył rozważaniem, że „wiara w miłość Boga nie jest zadaniem łatwym: wymaga osobistego poświęcenia, nie zadowala się egoistycznym spokojem sumienia, nie pozosta-

¹² Jan Paweł II. *Jako apostołowie nowej ewangelizacji budujcie cywilizację miłości*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 6:1987 s. 27.

wia serca obojętnym, ale sprawia, że staje się ono szlachetne, wolne i braterskie”¹³.

Na koniec nastąpiła pełna ekspresji „paraliturgia światła”, modlitwa o pokój, przekazanie sobie znaku pokoju i błogosławieństwo. Kiedy późnym wieczorem Papież opuścił zgromadzenie, rozpoczęło się to, co charakteryzuje już każde światowe spotkanie młodych – wigilia trwała dalej. Modlono się aż do poranka, rozważając odpowiedzi Papieża na pytania młodych.

Podsumowując II ŚDM pragnąłbym pokusić się o to, by wydobyć przesłanie, które było i jest aktualne i to, co wpłynęło i wpływa w szczególny sposób na świadomość roli tych spotkań w życiu Kościoła we współczesnym świecie. Wybrałem trzy fragmenty, a oto pierwszy: „W temacie tegorocznego Dnia Młodzieży, zaczerpniętego z pierwszego Listu św. Jana, wyraża się wiara apostoła, który poszedł za Jezusem jako młodzieniec, a potem aż do podeszłych lat wzrastał w wierze i miłości. I właśnie u schyłku swoich ziemskich dni napisał: «Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam. Bóg jest miłością: kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim». W tych słowach rozbrzmiewa wzruszające świadectwo tego, co określamy chrześcijańską młodością ducha, która polega na stałym zachowaniu wierności wobec miłości Boga. Zjednoczenie z Bogiem pozwala nam codziennie w tej młodości wzrastać”¹⁴.

Wyjątkowość nauczania Jana Pawła II upatruje się w nowym spojrzeniu na młodość. Dzisiaj możemy znaleźć wiele wypowiedzi jak trudna jest młodzież oraz różne definicje okresu młodości, trudno jest jednak znaleźć kogoś, kto wydobywając bogactwo i trudności okresu młodości wpisuje je niejako w projekt całego życia, od młodości, aż po starość.

¹³ Tamże, s. 28.

¹⁴ Tamże, s. 27.

Dzięki ukazaniu postaci Jana Apostoła, młodzież usłyszała nie tylko jak żyć dzisiaj, ale także jak wzrastać przez całe życie nie tracąc tej młodości, którą Papież tak ceni.

Przejdźmy do drugiego zdania Ojca św.: „Uczyńcie to teraz z Następcą Piotra, który przybył, by utwierdzić was w wierze i umocnić w nadziei”¹⁵. To zdanie dla mnie osobście tłumaczy różnice pomiędzy Światowymi Dniami Młodzieży i innymi wydarzeniami, które może trochę je przypominają, czy wręcz odwołują się do nich. Tutaj jest obecny Piotr naszych czasów. To On utwierdza w wierze i umacnia w nadziei.

Trzeci fragment mówi o nowej ewangelizacji: „...w 1984 roku wręczyłem przewodniczącym wszystkich konferencji episkopatów tego kontynentu krzyże [...]. Pragnąłem tym gestem dać początek nowej ewangelizacji, która przyczyniając się do odnowy człowieka i tego wszystkiego, co składa się na jego istnienie, miała stać się świadectwem mocy Krzyża”¹⁶.

W procesie nowej ewangelizacji, w dzisiejszej pracy Kościoła, ŚDM znajdują uprzywilejowane miejsce nie tylko ze względu na liczbę młodych uczestniczących bezpośrednio, czy pośrednio przez środki masowego przekazu, lecz ze względu na głęboki i szczerzy dialog «wiary i poszukiwań», jaki prowadzą młodzi z Chrystusem za pośrednictwem Jego Wysłannika.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże.

III ŚDM obchodzony w poszczególnych diecezjach – 1988

Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie...

J 2, 5

Przy odczytywaniu przesłania tych światowych spotkań z młodymi nie można zapominać o kontekście życia kościelnego, w którym odbywały się przygotowania i obchody ŚDM. Rok 1988 był Rokiem Maryjnym i do tego ważnego wydarzenia temat Dnia Młodzieży uczynił bezpośrednie odniesienie. Maryja ukazana została młodym jako Matka i Wychowawczyni oraz jako wzór wiary przeżywanej w sposób radykalny. Drugim wydarzeniem, na którym bazowano przy przygotowaniu ŚDM, był celebrowany w roku 1987 Synod Biskupów, o powołaniu i posłannictwie świeckich w Kościele i w świecie. Ojcowie synodalni wiele uwagi poświęcili młodym.

W orędziu do Ludu Bożego, ogłoszonym na zakończenie Synodu, czytamy: „W młodzieży widzimy prawdziwą siłę Kościoła dzisiaj i w przyszłości. Młodzi stanowią przedmiot naszej szczególnej troski duszpasterskiej. Zachęcamy ich do pójścia za Chrystusem w całym radykalizmie Krzyża i pewności Zmartwychwstania, co jest źródłem ich działania w Kościele, fundamentem prawdziwego życiowego programu i autentycznej nadziei” (n. 8).

Orędzie skierowane do młodych zawierało to, co w mariologii jest najistotniejsze: ukazywało Maryję, która prowadzi do Jezusa. Papież zapewniał, że w poleceniu danym przez Maryję sługom w Kanie Galilejskiej – „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” – będzie można odnaleźć odpowiedź na pytanie o sens życia.

W homilii w Niedzielę Palmową Jan Paweł II jeszcze raz postawił pytanie dlaczego ta Palmowa Niedziela stała się w Kościele „świętem młodych”. Oto Jego odpowiedź: „Wy-

daje się, że sami młodzi dają na to spontaniczną odpowiedź. Dajecie taką odpowiedź wy wszyscy, którzy od lat pielgrzymujecie do Rzymu właśnie na ten dzień. Czyż nie chcecie przez to samo powiedzieć, że szukacie Chrystusa w samym centrum Jego tajemnicy? W samej pełni tej prawdy, którą był w dziejach człowieka. Szukacie Chrystusa w ostatnim słowie Ewangelii, podobnie jak apostoł Paweł: w krzyżu, który jest mocą Bożą i mądrością Bożą¹⁷.

W roku 1988 odnajdujemy krótki, lecz niezmiernie ciekawy dokument, zatytułowany: „Wskazówki Papieskiej Rady d/s świeckich dotyczące obchodów III Światowego Dnia Młodzieży”. Jest aktualny z małymi zmianami także dziś. Zatrzymam się tylko przy punkcie mówiącym o „okresie przygotowania”. Na początku odnajdujemy stwierdzenie, że ŚDM nie należy sprowadzać do celebracji czysto zewnętrznych, lecz chciałbym teraz przypomnieć fragment dotyczący wskazówek praktycznych na okres duchowego przygotowania: „Należy najpierw postarać się o możliwie szerokie rozpowszechnienie tekstu Orędzia Ojca Świętego z okazji ŚDM 1988 (ważne zadanie m.in. dla katolickich środków masowego przekazu); w katechezach, a szczególnie podczas dni skupienia i rekolekcji wielkopostnych dla młodzieży należy starać się o pogłębienie różnych aspektów tematu wybranego przez Ojca Świętego; byłaby również bardzo pożądana organizacja pielgrzymek młodzieżowych do sanktuariów maryjnych, w trakcie których rozważałoby się słowa wypowiedziane przez Maryję w Kanie Galilejskiej; w grupach młodzieży należy podjąć w tym okresie lekturę i wspólną medytację tekstu encykliki Ojca Świętego *Redemptoris Mater*”¹⁸.

¹⁷ J a n P a w e ł II. *W samym centrum tajemnicy Chrystusa*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 3-4:1988 s. 7.

¹⁸ Papieska Rad ds. Świeckich, Wskazówki Papieskiej Rady ds. Świeckich dotyczące obchodów III Światowego Dnia Młodzieży 1998. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 1:1988 s. 5.

Spróbujmy podsumować czym się charakteryzował i co wydaje się aktualne także dziś. Na pewno było to wydarzenie pełne pytań przesłanych przez młodych. Przywołam tylko niektóre: jak powinienem przeżyć swoje życie, aby go nie zmarnować? Na jakim fundamencie powinienem je budować, aby było ono naprawdę szczęśliwe? Co mam czynić, aby swojemu życiu nadać sens? Jak mam postępować w trudnych i skomplikowanych sytuacjach życiowych – w rodzinie, w szkole, na uniwersytecie, w pracy, w kręgu przyjaciół?

Odpowiedź na te pytania Ojciec Św. udzielił w orędziu, a oto Jego słowa: „Są to pytania, niekiedy dramatyczne, które dzisiaj z pewnością stawia sobie wielu z was. Jestem przekonany, że wszyscy chcecie budować swoje życie na mocnych podstawach, pozwalających przetrwać próby, których nie brak nigdy, że chcecie budować je na fundamencie skały. I oto staje przed wami Maryja, Dziewica z Nazaretu, pokorna Służebnica Pańska, która wskazując na swego Syna mówi: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie...», to znaczy słuchajcie Jezusa, idźcie za Nim, bądźcie Mu posłuszni, bądźcie posłuszni Jego przykazaniom, zaufajcie Mu. Jest to jedyny program życia prawdziwie udanego i szczęśliwego. Jest to także jedyne źródło najgłębszego sensu życia”¹⁹.

IV ŚDM w Santiago de Compostela – 1989

Jam jest Drogą i Prawdą, i Życiem
J 14, 6

Podczas tego spotkania młodzi wyruszyli na uprzywilejowany szlak w „geografii wiary”. IV ŚDM, w roku 1989, miał

¹⁹ Jan Paweł II. *Orędzie do młodych całego świata na Światowy Dzień Młodzieży w Niedzielę Palmową 1988*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 1:1988 s. 5.

miejsce w Santiago de Compostela w Hiszpanii. Santiago de Compostela jest miejscem, które odegrało bardzo istotną rolę w dziejach chrześcijaństwa. Stąd rozchodzi się do wszystkich wymowne przesłanie duchowe. To miejsce „stało się w ciągu wieków punktem przyciągania dla Europy i dla całego chrześcijaństwa [...] Cała Europa odnalazła się wokół pamiątki św. Jakuba, w tych samych wiekach, w których budowała się jako kontynent jednorodny i zjednoczony duchowo. Przy grobie św. Jakuba – kontynuował JP II – pragniemy się uczyć, że nasza wiara opiera się na podstawach historycznych, nie jest więc zjawiskiem bliżej nieokreślonym i efemerycznym”²⁰.

W centrum tego spotkania znalazła się zachęta do odkrycia Chrystusa jako naszej Drogi, Prawdy i Życia. Papieskie Orędzie na IV ŚDM zaproponowało rozważenie następujących tematów: Jezus jest dla nas Drogą, która prowadzi do Ojca; Chrystus jest Słowem prawdy, wypowiedzianym przez samego Boga, jako odpowiedź na wszystkie pytania ludzkiego serca; prawdziwą pełnię życia można znaleźć tylko w Chrystusie, który dla nas umarł i zmartwychwstał i tylko On może zaspokoić serce człowieka.

W Niedzielę Palmową Ojciec Święty powiedział, że Ten, Który Jest – Bóg, Żywy Bóg, czeka na głos żywych ludzi, głos ludzi młodych na „drodze św. Jakuba”²¹.

Przed wyruszeniem na pielgrzymkę Jan Paweł II podkreślił jeszcze raz charakterystykę tych spotkań: „W moim dialogu z wami ten Dzień ma znaczenie specjalne, pozwala mi bowiem przemówić nie tylko do młodzieży jednego kraju, ale do młodzieży całego świata i powiedzieć wszystkim oraz

²⁰ J a n P a w e ł II, *Orędzie do młodych całego świata na IV Światowy Dzień Młodzieży w Niedzielę Palmową 1999, Jezus Chrystus naszą Drogą, Prawdą i Życiem*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 12:1988 s. 3.

²¹ J a n P a w e ł II, *Homilia – Gdybyście wy zamilkli, musiałyby wotać kamienie*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 3:1989 s. 4.

każdemu z osobna: Papież patrzy na was z wielką miłością i z wielką nadzieją, uważnie was słucha i pragnie odpowiedzieć na wasze najgłębsze oczekiwanie”.

Ostatni odcinek drogi do słynnego Portyku Chwały 19 sierpnia Jan Paweł II przebył pieszo w średniowiecznym stroju pielgrzymim, poprzedzany przez 700 młodych ludzi podobnie ubranych. Zanim Papież przekroczył jej próg, jak wszyscy pielgrzymi, oparł rękę i głowę o kamienne rzeźby portyku – na znak, że pragnie „wchłonąć” treść katechezy wykutej w kamieniu przez mistrza Mateusza w roku 1128.

Pierwsze kroki skierował Papież do Capilla Mayor, gdzie przez dłuższą chwilę modlił się przed Najświętszym Sakramentem, następnie odmówił modlitwę przed grobem św. Jakuba: „Święty Jakubie, przybywamy do tych błogosławionych progów z kipiącą życiem pielgrzymką. Przybywamy jako część niezmierzonej rzeszy ludzkiej, podążając od zamierzchłych czasów tu, do Composteli, gdzie jesteś pielgrzymem i gospodarzem, apostołem i patronem. Stajemy przed twoim obliczem zjednoczeni, idziemy bowiem razem tą samą drogą. Zmierzamy ku końcowi tysiąclecia, które chcemy opieczętować pieczęcią Chrystusa. Idziemy jeszcze dalej, ku początkowi nowego tysiąclecia, które pragniemy otworzyć w imię Boga. Apostole i przyjacielu Pana, ukaż nam drogę wiodącą do Niego. Głosicielu wiary w Hiszpanii, otwórz nas na Prawdę, którą przyjąłeś z ust Mistrza. Świadku Ewangelii, daj nam siłę, byśmy zawsze kochali życie”²².

Później, przy śpiewie *Credo*, przeszedł do prezbiterium, zgodnie z tradycją objął i ucałował znajdującą się tam figurę św. Jakuba, a po nałożeniu kadzidła do ogromnego wiszącego trybularza Botafumeiro udzielił zgromadzonym błogosławieństwa.

²² J a n P a w e ł II, *Modlitwa przy grobie św. Jakuba apostoła*. „L’Observatore Romano” (wyd. pol.) 8:1989 s. 17.

Tym razem chciałbym przypomnieć ciekawostkę ze Mszy niedzielnej. Po homilii, jak to normalnie bywa, przeszliśmy do modlitwy powszechnej. Po każdej intencji powtarzaliśmy błaganie: „Niech Bóg darzy pokojem i wolnością naszą ziemię”. Wśród darów składanych na ofiarowanie warto zwrócić uwagę na fakt, młodzież, oprócz tradycyjnych 10 dolarów na fundusz solidarnościowy, postanowiła zebrać wśród siebie pieniądze i przeznaczyć je na rozwój oświaty i opieki zdrowotnej w Boliwii, Tanzanii i w Indiach. Modlitwa, która przerodziła się w konkretny gest solidarności.

Co jeszcze warto podkreślić przy IV ŚDM, oprócz tego, że zgromadził 500 tys. młodych? Był to przede wszystkim znak Kościoła pielgrzymującego drogami dziejów. Compostela – wielki dom o drzwiach zawsze otwartych, gdzie od stuleci wszystkim, bez żadnych różnic, rozdawano chleb przebaczenia i łaski, od tego Światowego Dnia jaśnieje światłem życia chrześcijańskiego i odkryło się jako źródło apostoelskiej energii na nowe drogi ewangelizacji, zasilonej wiarą ludzi młodych, wiarą zawsze świeżą.

V ŚDM obchodzony w poszczególnych diecezjach (1990)

Ja jestem krzewem winnym
J 15, 5

Po pielgrzymce do Santiago de Compostela – w roku 1990 na obchody V ŚDM powracamy do kościołów lokalnych. Pochyliliśmy się szczególnie nad Orędziem Ojca św., które jest medytacją słów św. Jana: „Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami” (J 15,5). Łączyliśmy się także z liturgią Niedzieli Palmowej celebrowanej w Rzymie.

ŚDM są w jakiś sposób rozwojem nauczania o Kościele współczesnym. Zwróćmy uwagę na ten rozwój zestawiając

tematykę ŚDM w Hiszpanii z tą – piątego dnia, który przywołujemy. Tematyka tamtego dnia, była skoncentrowana na Chrystusie, a tutaj zaproponowana jest refleksja na temat Kościoła. Sam Papież wskazuje na ten związek, oto Jego słowa: „Nie jest to wybór przypadkowy, pomiędzy Chrystusem a Kościołem istnieje bowiem organiczna więź, ścisła i głęboka. Chrystus żyje w Kościele, Kościół jest tajemnicą Chrystusa żyjącego i działającego pośród nas”²³.

Tak więc po spotkaniu z Chrystusem, Papież niejako wprowadza towarzyszącą Jemu młodzież w tematykę Kościoła. Przywołajmy fragment papieskiej katechezy o Kościele do młodych: „Kościół Chrystusa jest rzeczywistością fascynującą i wspaniałą. Jest bardzo stary – liczy bowiem 2 tysiące lat – a jednocześnie jest wciąż młody dzięki Duchowi Świętemu, który go ożywia”²⁴.

Papież podkreślając, że Kościół jest młody, pogłębił z młodzieżą tę problematykę kolejnym pytaniem: „Jak to możliwe, że Kościół jest młody mając 2 tysiące lat?” Oto odpowiedź Papieża: „młode bowiem, czyli wciąż aktualne, jest jego orędzie zbawienia”²⁵.

Charakterystyczną cechą spotkań Jana Pawła II z młodymi jest Jego odwaga mówienia o ważnych dokumentach kościelnych. Nie boi się o nich mówić, nie chce ich pozostawić tylko dla naukowców. Tym razem, żeby podkreślić jak bardzo ważny jest dialog, który Kościół prowadzi z młodzieżą – odwołał się do dokumentu *Christifideles laici*, do n. 46, który zacytował: „Kościół ma wiele do powiedzenia młodemu, młodzi zaś Kościołowi. Ten dwustronny dialog winien prze-

²³ J a n P a w e ł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji V Światowego Dnia Młodzieży*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) s. 10-11:1989 s. 32.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże.

biegać w klimacie serdeczności, otwarcia się i odwagi, [...] zaś dla Kościoła [...] będzie źródłem bogactwa i młodości»²⁶.

Powróćmy teraz do głównego tematu papieskiej katechety. Mówiąc o tym, że w tym roku ŚDM jest obchodzony w diecezjach, Jan Paweł II zachęcił młodych do odkrycia Kościoła diecezjalnego. Papież podczas takich Świątowych Dni rysuje w sercach młodzieży właściwy obraz Kościoła. Dla Niego Kościół nie jest rzeczywistością abstrakcyjną, odcielesnioną – przeciwnie, jest rzeczywistością bardzo konkretną właśnie poprzez Kościół diecezjalny skupiony wokół biskupa, następcy apostołów. Stąd też dzień obchodzony w Kościele diecezjalnym, jest „numerowany” jako Świątowy Dzień, tak więc od roku 1986 do roku obecnego doszliśmy do trzy-nastego takiego spotkania.

ŚDM w Kościele diecezjalnym charakteryzuje papieski program duszpasterstwa młodzieży. Młodzi nie tylko spotykają się gdzieś w świecie – w wielkim zgromadzeniu, ale mają także odkryć Kościół parafialny, jego życie, potrzeby oraz liczne wspólnoty, które w nim istnieją i działają. W Kościół ten mają wnieść radość i zapal zacerpnięty wcześniej ze świątowych spotkań, czy ze spotkań w ramach ruchów i zrzeżeń, do których należą.

W Niedzielę Palmową w Rzymie Jan Paweł II przypomniał młodzieży, że to jest ich dzień. „Wspólnie z wami wychodzę jako Biskup Rzymu na spotkanie Chrystusa, który idzie. Wspólnie z wami tu – i wspólnie z wszystkimi waszymi rówieśnikami wszędzie”. „My wszyscy, którzy tu na placu św. Piotra – czy też gdziekolwiek na świecie – wchodzimy z Chrystusem do Jerozolimy, wyznajemy, głosimy i obwieszczamy tajemnicę paschalną Chrystusa, która trwa. Trwa w Kościele, a przez Kościół w ludzkości i w świecie”²⁶.

²⁶ J a n P a w e ł II. *Homilia – „Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie. „L'Osservatore Romano”* (wyd. pol.) 4:1990 s. 16.

Językiem roku 1990, który przywołujemy, można powiedzieć, że młodzi, mają stać się żywymi, przynoszącymi owoce latoroślami tego właśnie Kościoła, to znaczy świadomymi i odpowiedzialnymi uczestnikami jego misji.

Na koniec przypomnijmy prośbę Papieża: „Przyjmijcie ten Kościół w całym jego duchowym bogactwie; przyjmijcie go w osobach waszych biskupów, kapłanów, zakonników, a także braci w wierze, przyjmijcie go z wiarą i z synowską miłością”²⁷.

VI ŚDM w Częstochowie (1991)

Otrzymaliśmy Ducha przybrania za synów
Rz 8, 15

Minęło już wiele lat od tego niepowtarzalnego spotkania. Pamiętam świadectwa wielu ludzi z ich podróżowania pociągiem w tym czasie, gdy po raz pierwszy widzieli tysiące młodych ludzi, którzy na plecach mieli chusty z wizerunkiem Matki Bożej i napisem w języku rosyjskim: Światowy Dzień Młodzieży – Częstochowa 1991.

Powróćmy jednak do miesiąca marca 1991 r. – podnosiły się głosy, które usiłowały unieważnić sens tego pielgrzymowania. Sam Ojciec św. w Niedzielę Palmową nawiązywał do tego problemu – ukazując jeszcze raz rację takich spotkań. Stwierdził: „Okazuje się jednak, że ŚDM ma głęboki sens. Pozwala Chrystusowi przemawiać do człowieka. Do człowieka naszej epoki. Szczególnie do ludzi młodych, których perspektywy wybiegają poza granice drugiego tysiąclecia. Pielgrzymujemy za Chrystusem, aby spod warstw wielu, wielu

²⁷ J a n P a w e ł II. *Orędzie do młodych całego świata z okazji V Światowego Dnia Młodzieży*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 10-11:1989 s. 32.

słów i obrazów, jakimi nas karmi nasza cywilizacja, usłyszeć Jego słowo, w całej ewangelicznej prostocie i surowości”²⁸.

Sam temat kazania był w pewnym sensie odpowiedzią na kwestię ważności takich spotkań. „Jeśli ci umilkną, kamienie wołać będą” – powiedział na koniec spotkania z młodzieżą rzymską.

Jako temat VI spotkania wybrane zostały słowa św. Pawła: „Otrzymaliście ducha przybrania za synów” (Rz 8, 15). Orędzie wprowadzało w najgłębszą tajemnicę chrześcijańskiego powołania: według planu Bożego jesteśmy prawdziwie powołani, aby stać się dziećmi Bożymi. Zapraszając do Częstochowy, Jan Paweł II powiedział: „Gdzie można lepiej zrozumieć, co znaczy być dziećmi Bożymi, jeśli nie u stóp Matki Boga? [...] udajemy się do sanktuarium, które dla narodu polskiego ma szczególne znaczenie; jest to miejsce ewangelizacji i nawrócenia, miejsce, do którego przybywa tysiące pielgrzymów pochodzących ze wszystkich stron kraju i świata”²⁹. Słowa szczególnej zachęty zostały skierowane do młodzieży z Europy Wschodniej, która odpowiedziała w sierpniu swoją obecnością i gorącą modlitwą przed Ikoną Matki Bożej.

Śpiewano hymn „Ty wyzwoliłeś nas Panie, z kajdan i z samych siebie, a Chrystus stając się bratem nauczył się wołać do Ciebie – Abba, Ojciec”. Wszyscy napełnieni Duchem Świętym, jak w dniu pierwszej Pięćdziesiątnicy chrześcijańskiej, śpiewając patrzyli się na ten niezwykły cud: wszystkie kraje Wschodu i Zachodu, Północy i Południa usłyszały w swoich językach o „wielkich dziełach Bożych”.

Papież od młodych usłyszał: „Kochany Ojciec Święty, witaj w domu! Jeżeli Bóg jest naszym Ojcem, to my wszyscy na ziemi jesteśmy braćmi. Jasna Góra stała się dziś domem dla

²⁸ Jan Paweł II, *Homilia* – „Jeśli ci umilkną kamienie wołać będą”. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 2-3:1991 s. 44.

²⁹ Jan Paweł II. *Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na VI Światowy Dzień Młodzieży*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 7-8(1990) s. 32.

młodych całego świata... Na co dzień żyjemy w rozproszeniu i pośpiechu. Dzisiaj wróciliśmy do domu. Niektórzy z nas stoją na schodach, niektórzy na ulicy. Ale jesteśmy w domu. Tym domem jest nasza wiara. Chcemy raz jeszcze zamieszkać w wierze. Zamieszkać, znaczy zadomowić się. Człowiek nie może być bezdomny. Pomóż nam wrócić do domu wiary i karmić się ewangelią³⁰. Te słowa młodych chyba nie potrzebują komentarza.

Wieczorem Papież rozważył trzy słowa, które stały się przedmiotem refleksji: Jestem – Pamiętam – Czuwam. Usłyszeliśmy rozważanie o imieniu Boga. „Jestem” – to imię jest fundamentem Starego Przymierza. Jest ono również fundamentem Przymierza Nowego. Młodzi w trakcie spotkania wnieśli Krzyż i ustawili w środku zgromadzenia. W tym krzyżu objawiło się do końca boskie „Jestem” nowego i wiecznego Przymierza. Obok krzyża Chrystusa została położona Biblia, ażeby rozważać i zachowywać słowa Boże tak jak Maryja z Nazaretu. Obok tych dwóch symboli ustawiona została Ikona Bogurodzicy. Ojciec Święty powiedział: „Temu symbolowi odpowiada słowo «Czuwam». To słowo oznacza postawę matki. Jej życie, Jej powołanie wyraża się w czuwaniu [...] Kościół zabrał z sobą to macierzyńskie czuwanie Maryi. Dał mu wyraz w tylu sanktuariach na całej ziemi [...] z Jasnej Góry, czuwa Ona nad całym narodem, nad wszystkimi”³¹.

Rok po spotkaniu Jan Paweł II napisał: „Cały świat ujrzał znowu Kościół bogaty młodością i entuzjazmem apostołskim Zielonych Świąt [...] szczególnie wymowna była liczna obecność młodych Europy Środkowo-Wschodniej, widomy znak

³⁰ *Przemówienia przedstawicieli młodych*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 8:1991 s. 22.

³¹ Jan Paweł II, *„Jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam”*. Przemówienie wygłoszone podczas czuwania Maryjnego w Sanktuarium Jasnogórskim. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 8:1991 s. 22.

przemian, jakie się dokonały. Było to świadectwo wiary, które wprawiło w zdumienie cały świat: jak wielu jest młodych, którzy wybrali Chrystusa jako swoją Drogę, Prawdę i Życie!" Spotkanie po raz pierwszy zgromadziło razem młodzież ze Wschodu i Zachodu. W spotkaniu uczestniczyło około miliona siedemset tysięcy młodych. Papież wielokrotnie wraca do tego spotkania, podkreśla zdumienie całego świata, lecz także przestrzega, że nie należy redukować tego światowego dnia wyłącznie do rangi wzruszającego wspomnienia. Napisał: „Wspominamy to wielkie wydarzenie sprzed roku, aby umocnić w sobie odpowiedzialność za dar, jaki został nam powierzony i aby nabrać nowych sił do wiernego spełniania zadań w chwili obecnej”³².

Francuzi do dziś nie mogą zapomnieć, że na ostatnie spotkanie wyruszyli o trzeciej nad ranem, z kard. Lustigerem na czele, ponieważ dnia poprzedniego w ogóle nie weszli do sektorów, które zostały zajęte przez 100 tysięcy młodych z Rosji. Lecz przede wszystkim wszyscy pamiętają to doświadczenie jedności, które było chyba największym darem Ducha Świętego. To, że do dziś przy okazji bierzmowania, ślubu czy rekolekcji na całym świecie śpiewa się «Ty wyzwoliłeś nas Panie z kajdan i samych siebie» jest znakiem, że Światowe Dni Młodzieży są wydarzeniem Opatrznościowym, które towarzyszy młodym na drodze ich życia.

³² J a n P a w e ł II, *Przesłanie Ojca Świętego z okazji rocznicy Światowego Dnia Młodzieży*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 9:1992 s. 49.

VII ŚDM obchodzony w poszczególnych diecezjach – 1992

Idźcie na cały świat i głoście Ewangelię
Mk 16, 15

VII Światowy Dzień Młodzieży był obchodzony w roku 1992 w kościołach lokalnych. Jako temat kolejnego spotkania Jan Paweł II wybrał słowa Chrystusa: „Idźcie na cały świat i głoście Ewangelię” (Mk 16, 15). Słowa te były ściśle związane z przedmiotem poprzedniego rozważania w Częstochowie. Ten sam Duch, który uczynił nas dziećmi Bożymi pobudza nas do ewangelizacji. W chrześcijańskim powołaniu zapisana jest także misja. Ojciec Święty napisał: „Uczestnicząc w tych spotkaniach, młodzi pragną potwierdzić i odnowić ich «tak» powiedziane Chrystusowi i Jego Kościołowi, powtarzając za Izajaszem: «Oto ja, poślij mnie!» (Iz 6, 8). Taki właśnie sens miał końcowy akt częstochowskiego spotkania, gdy waszym przedstawicielom wręczyłem zapalone świece, wzywając wszystkich młodych, by do każdego zakątka globu zanieśli światło Chrystusa. Tak, rzeczywiście na Jasnej Górze Duch Święty zapalił światło, które jest znakiem nadziei dla Kościoła i dla całej ludzkości”³³.

Papież podkreślił, że być uczniem Chrystusa nie jest sprawą prywatną, bowiem trzeba się dzielić z innymi darem wiary. Dlatego Apostoł Paweł pisze: „Nie jest dla mnie powodem do chluby to, że głoszę Ewangelię. Świadom jestem ciężącego na mnie obowiązku. Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii!” (1 Kor 9, 16). Wiara umacnia się i wzrasta wtedy, gdy przekazuje się ją innym – te słowa towarzyszyły przygotowaniom dnia młodzieży w diecezjach.

³³ Jan Paweł II. *Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na VII Światowy Dzień Młodzieży*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 2:1992 s. 6.

Obchody ŚDM w diecezji rzymskiej rozpoczęły się już tradycyjnie w czwartek poprzedzający Niedzielę Palmową – w Auli Pawła VI, gdzie zgromadziło się około 9 tys. młodych reprezentujących 130 parafii i 42 ruchy kościelne, działające w Wiecznym Mieście. Można tylko po numerach zaobserwować ścisłą współpracę pomiędzy rzeczywistością parafialną a 42 ruchami, wspólnotami i stowarzyszeniami katolickimi. Papież zawsze zachęca parafie i różne wspólnoty by razem z młodzieżą kroczyli w tym głębokim i szerokim planie duszpasterskim, jakim są te światowe dni.

Momentem szczególnie uroczystym wieczoru była intronizacja Krzyża Roku Odkupienia, wniesionego do Auli na barkach dziewcząt i chłopców. Nie zabrakło świadectw na temat wierności Chrystusowi w różnych środowiskach i warunkach życia. Mówili o swojej wierze – studentka prawa, robotnica, seminarzysta, dziennikarka i pielęgniarka pracująca na misjach.

Po świadectwach młodzieży Biskup Rzymu w improwizowanym przemówieniu powiedział: „Postąpiliście słusznie włączając czuwanie do obchodów Światowego Dnia Młodzieży. Potrzebna jest bowiem odpowiedź na to czuwanie, którego zabrakło w Getsemani. Kościół musi czuwać i modlić się. Nauczył się bowiem dzięki negatywnemu doświadczeniu Getsemani, że musi czuwać zawsze, i zawsze być gotów do uczestnictwa w tajemnicy Chrystusa, w tajemnicy naszego odkupienia”³⁴. Pod koniec tego spotkania dodał, że to niedoszte czuwanie uczniów może i powinno – przy okazji spotkań młodych – przemienić się w stałe czuwanie, do którego wezwany został cały Kościół.

W Niedzielę Palmową Papież powrócił do tematu roku przypominając, że trzeba, aby młodzi dzisiaj podjęli tę zbaw-

³⁴ Jan Paweł II. *Kościół musi czuwać i modlić się. Modlitewne czuwanie młodzieży diecezji rzymskiej*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 6:1992 s. 5.

czą prawdę o Chrystusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym, a żyjąc nią głęboko, trafiali do serc współczesnego świata. Powróciło jeszcze raz stwierdzenie, że Światowy Dzień Młodzieży to nie tylko święto obchodzone w Niedzielę Palmową, ale poważne zadanie duszpasterskie podejmowane przez diecezje, parafie, stowarzyszenia, wspólnoty i ruchy religijne.

Było jednak coś, co zakłócało te radosne przeżywanie Palmowej Niedzieli i zasmucało nasze serca. Wojna w Bośni i Hercegowinie, w którą zostało zamieszanych wielu młodych, stała się przedmiotem naszego błagania wznoszonego do Boga, aby obdarzył pokojem te narody. Papież zwrócił się w apelu do odpowiedzialnych tej wojny, aby wysłuchali głosów przywódców religijnych wspólnot Bośni i Hercegowiny (katolickich, prawosławnych i muzułmańskich), którzy nawoływali do pokoju.

Powracając do rzymskiego spotkania – do Mszy św., w której wzięło udział około 500 młodych z Polski – można powiedzieć, że po niej zakończył się okres „częstochowski”. Organizatorzy polscy przekazali krzyż Roku Młodzieży młodemu ze Stanów Zjednoczonych, z Kolorado, z Denver. Papież wytłumaczył ten wybór słowami: „To znowu nie jest rzecz tylko przypadkowa, ale ma swoje głębokie zakorzenienie historyczne. Rok 1992, to jest 500 rocznica odkrycia Ameryki, a wraz z odkryciem Ameryki – rozpoczęcia ewangelizacji kontynentu amerykańskiego. Na południu, a także na północy, cała Ameryka święci tę datę jako początek swojej egzystencji”³⁵.

³⁵ J a n P a w e ł II. *Najwspanialszym wypełnieniem wolności jest miłość*. Audiencja dla polskich pielgrzymów. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 6:1992 s. 8.

VIII ŚDM w Denver – 1993

Ja przyszedłem po to, aby miały życie, i miały je w obfitości – J 10, 10

Kolejna lekcja modlitwy miała miejsce w Denver, położonym w centrum Stanów Zjednoczonych, w Kolorado u podnóża Gór Skalistych, gdzie miał miejsce VIII ŚDM. Przygotowując ten dzień w swoim Orędziu Jan Paweł II podkreślił, że te regularne spotkania nie są konwencjonalnym rytuałem, czyli wydarzeniem uzasadnionym jedynie przez cykliczne powtarzanie się; są one raczej odpowiedzią na głęboką potrzebę zrodzoną w sercu człowieka i znajdującą swój wyraz w życiu Kościoła pielgrzymującego i misyjnego.

Był to czas „upadku imperiów”, czyli klęski kolejnych w historii prób tworzenia jedności politycznej, którą jedni ludzie narzucali innym siłą. „W tej perspektywie – napisał Ojciec Święty – podejmując wyzwanie nowych czasów, Światowe Spotkanie Młodzieży ma być początkiem i propozycją nowej jedności, która jest transcendentna wobec porządku politycznego, ale go inspiruje. Propozycją opartą na przekonaniu, że tylko Stwórca ludzkiego serca potrafi naprawdę spełnić jego oczekiwania. Tak więc Światowy Dzień Młodzieży staje się głosem Chrystusa, który mówi także do ludzi naszej epoki: «Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości» (J 10, 10)”³⁶.

Wieczorem 14 sierpnia Ojciec Święty przewodniczył modlitwennemu czuwaniu w ogromnym parku „Cherry Creek State Park” w pobliżu Denver. Jan Paweł II prowadził jak zwykle dialog z młodymi, tym razem była to katecheza na temat życia. Młodzi ukazali wiele problemów ze swojego

³⁶ Jan Paweł II. *Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II z okazji VIII Światowego Dnia Młodzieży*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 10:1992 s. 8.

życia, na co Papież odpowiedział: „Pośród wszystkich sprzeczności życia szukamy jego prawdziwego sensu. Zdumiewamy się i zapytujemy: dlaczego? Dlaczego tu jestem? Po co żyję? Co powinienem czynić? [...] Zrezygnować ze stawiania sobie pytań znaczy wyrzec się wielkiej przygody, jaką jest poszukiwanie prawdy o życiu”³⁷.

Dialog młodych z Papieżem trwał cały wieczór. Przeplatały go piosenki religijne i świadectwa młodych z pięciu kontynentów. Amerykanka z Kansas mówiła o osobistym doświadczeniu wiary przejętej od rodziców i ponownie odkrytej dzięki zetknięciu się z duszpasterstwem akademickim; dwoje Hindusów mówiło o znaczeniu obecności katolików w ich kraju, w którym stanowią zaledwie 1,5% ludności; para Brazylijczyków mówiła o wyzwaniu jakim dla młodych chrześcijan jest kraj o nominalnej większości katolickiej, ale mimo tego stanowiący nadal teren misyjny; niepełnosprawny z Nowego Jorku mówił o wierze i modlitwie jako źródle mocy, która pozwala mu przezwyciężyć kalectwo; młody chłopak z Ruandy mówił o nadziei, jaką jest osoba i orędzie Jana Pawła II dla Ruandy – „kraju tysiąca wzgórz i tysiący problemów” (gwałtowny przyrost ludności, brak ziem uprawnych, susza, bezrobocie, przestępczość wśród młodzieży, analfabetyzm, głód, AIDS i bratobójcza wojna). Na koniec dwóch Chorwatów z Bośni poprosiło zgromadzonych i cały Kościół o modlitwę w intencji pojednania wszystkich mieszkańców ich ojczyzny. Na świadectwa młodzież odpowiedziała śpiewem modlitwy błagalnej przed obrazem Matki Bożej Nowego Adwentu, przywiezionej specjalnie na tę okazję z katedry z Denver.

Potem patrzyliśmy wspólnie na wspaniały krajobraz Kolorado, a Następca Piotra mówił, że świat widzialny jest jakby

³⁷ J a n P a w e ł II. *Chrystus nadzieją, która nie zawodzi. Modlitwowe czuwanie w Cherry Creek State Park*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 11:1993 s. 28.

mapą, która wskazuje drogę do nieba, odwiecznego mieszkania Boga żywego. Po ukazaniu, że wiek XX zapisze się jako epoka ataków na życie, jako niekończąca się seria wojen i nieustanna masakra niewinnych istot ludzkich, Jan Paweł II powierzył na ręce młodych wyzwajające orędzie Ewangelii Życia. Powiedział: „Nie bójcie się iść na ulice i do miejsc, gdzie gromadzą się ludzie, aby jak apostołowie głosić Chrystusa i Dobrą Nowinę zbawienia na placach miast, osiedli i wsi. Nie czas teraz wstydzić się Ewangelii, ale czas głosić ją na dachach”³⁸.

Wypowiedzi Ojca Świętego odbiły się szerokim echem na obu półkulach. Mówiono i pisano o „sukcesie” misji apostołskiej Jana Pawła II, lecz powinno się raczej powiedzieć, że cały świat dzięki Jego słowom zwrócił uwagę na fundamentalne problemy, które rodzą się w sercach i sumieniach nie tylko katolików, ale wszystkich ludzi bez względu na wyznawany światopogląd, kulturę i religię. Spotkanie zgromadziło ponad 650 tysięcy młodzieży.

Ciekawostką jest to, co podkreślał kardynał Statford, dzisiejszy przewodniczący Papieskiej Rady d/s świeckich a w czasie VIII ŚDM arcybiskup Denver. W pierwszej fazie przygotowania do tego spotkania amerykańskiego odpowiedzialni za duszpasterstwo młodzieży nie chcieli zaakceptować słowa „pielgrzymka”, które w kontekście Stanów Zjednoczonych jawiło się jako coś oderwanego od dzisiejszego życia i pachniało dla nich średniowieczem. Preferowano używać słowo «turysta» czy «podróż», dla ówczesnego biskupa było to wyzwanie «sekularyzmu», które wywołuje pustkę w kulturze chrześcijańskiej. Bezpośrednie doświadczenie pielgrzymowania młodych Amerykanów podczas ŚDM pomogło im odkryć

³⁸ Jan Paweł II, *W waszych rękach znajduje się orędzie Ewangelii Życia. Homilia wygłoszona na zakończenie VIII ŚDM.* „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 11:1993 s. 33.

bogactwo i żywotność kultury chrześcijańskiej – odkryć i zakosztować – co na prawdę znaczy słowo „pielgrzymować”.

Gdybym w tym momencie chciał się pokusić o wybranie jednego charakterystycznego zdania z tego spotkania, aktualnego do dziś, bez wahania wskazałbym następujące: „Nie czas teraz wstydzic się Ewangelii, ale czas głosić ją na dachach”. To zdanie, nie tylko jest powtarzane do dziś, lecz stało się w wielu przypadkach tematem programów duszpasterskich wielu ruchów i diecezji – przed Jubileuszem roku 2000 i jest wciąż aktualne.

IX ŚDM obchodzony w poszczególnych diecezjach (1994)

Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam
J 20, 21

Na początku trzeba podkreślić, że tym razem Ojciec Święty napisał jedno wspólne Orędzie na IX i X ŚDM, ponieważ kolejne spotkanie zaplanowane zostało na styczeń 1995 roku w Manili na Filipinach. Skupimy się tutaj tylko na części odnoszącej się do IX spotkania obchodzonego w roku 1994.

Jan Paweł II z całą swoją mądrością, którą tutaj nazwałbym „pedagogiką wiary”, nigdy nie przechodzi do kolejnego spotkania bez przypominania tego, co przeżyliśmy. Tym razem parafrazując pierwszy list Jana Apostoła mówił, że podczas poprzednich Światowych Dni Młodzieży, wyznaczających szlak refleksji Papieża i młodych, dane nam było, podobnie jak uczniom Jezusa, „ujrzeć” – co znaczy także uwierzyć i poznać, „dotknąć” nieledwie – zmartwychwstałego Pana.

Kontynuując podsumowanie ostatniego spotkania powiedział: „Znow «widzieliśmy» Go niedawno w Denver, w centrum Stanów Zjednoczonych Ameryki, gdzie szukaliśmy Go

na obliczu współczesnego człowieka, w rzeczywistości zupełnie innej niż na poprzednich etapach, ale równie porywającej swoją głębią, i gdzie zasmakowaliśmy daru życia w obfitości”³⁹.

Tak, rzeczywistość amerykańska była inna, lecz Duch Pański ten sam, który jak można odczytać z wypowiedzi papieskich wprowadza młodych przy pomocy SDM coraz głębiej w tajemnicę życia. W języku biblijnym można powiedzieć, że rzeczywiście zasmakowaliśmy daru życia w obfitości.

Mimo tego pielgrzymka ludzi młodych posuwa się dalej. Ojciec św. zdaje sobie sprawę, że młodzi nie lubią beczynności, zbyt długich postojów, stąd stawia młodym zadanie – to wszystko, co „zobaczyliśmy” i „dotknęliśmy” musi się stać „przekazem” i misją. Bowiem powołanie misyjne obejmuje każdego chrześcijanina, staje się istotą każdego konkretnego świadectwa wiary. „Misja ta ma swój początek – napisał Papież – w zamyśle Ojca, w planie miłości i zbawienia, urzeczywistnianym mocą Ducha, bez którego każde przedsięwzięcie apostołskie jest skazane na niepowodzenie [...] zwłaszcza wy, młodzi, jesteście powołani, by stawać się misjonarzami tej nowej ewangelizacji poprzez codzienne świadectwo o Słowie, które zbawia”⁴⁰. Już z tego papieskiego cytatu można wydedukować, że tematem roku 1994 stały się słowa Jezusa: „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam” (J 20, 21).

Na uroczystości paschalne do Rzymu przybyły dziesiątki tysięcy młodych pielgrzymów, aby pod przewodnictwem Biskupa Rzymu przeżyć na nowo największe tajemnice wiary

³⁹ Jan Paweł II, *Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na IX i X Światowy Dzień Młodzieży*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 2:1994 s. 4.

⁴⁰ Tamże s. 5.

chrześcijańskiej: mękę, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

W pewnym sensie tym razem Jan Paweł II przedstawił młodemu jak poprawnie odprawić rekolekcje wielkopostne, a zwłaszcza te w Wielkim Tygodniu. Po pierwsze zaprosił młodych, aby przeżyć razem duchową pielgrzymkę, w jedności – z Papieżem i całym Kościołem. Ta jedność jest dla Niego fundamentalna. Potem opowiedział co znaczy wkroczyć razem w Wielki Tydzień, tzn. pójść do Jeruzalem do Wieczernika Wielkiego Czwartku, pójść na Golgotę, zatrzymać się przy grobie Chrystusa w milczeniu Wigilii Paschalnej, a potem znowu wrócić do Wieczernika, ażeby spotkać się ze Zmartwychwstałym. Ażeby usłyszeć od Zmartwychwstałego to, co powiedział do apostołów uradowanych Jego obecnością: „Jak Ojciec Mnie posyła, tak i Ja was posyłam”.

Na koniec Ojciec św. powiedział: „Człowiek musi mieć świadomość tego, że jest posłany. Tak powiedziałem w ubiegły czwartek do rzymskiej młodzieży. Bez tej świadomości życie ludzkie staje się płytkie i miałkie. Być posłanym tzn. mieć zadanie do spełnienia – trudne zadanie. Być posłanym, tzn. przecierać drogi wielkiemu dobru, na które czeka świat. Być posłanym, tzn. służyć wielkiej sprawie”⁴¹. Taki był cel IX spotkania: „usłyszeć od Zmartwychwstałego, że jesteśmy posłani”. To była logiczna konsekwencja poprzedniego spotkania. Tam spotkaliśmy Boga w życiu nowoczesnego świata, jednak widzieliśmy także wielu, którzy Go nie spotkali. Teraz możemy stanąć u boku człowieka, aby zapewnić go o odwiecznej miłości – tak jak wcześniej Kościół stanął u naszego boku i zaświadczył o niej.

Zatrzymajmy się jeszcze raz przy uroczystym momencie przekazania Krzyża. Tym razem Ameryka przekazywała go

⁴¹ J a n P a w e ł II, *Chrystus was posyła zbawiać świat. Homilia wygłoszona podczas Mszy św. na placu św. Piotra i obchody IX ŚDM. „L'Osservatore Romano”* (wyd. pol.) 5:1994 s. 5.

Azji, młodzież z Denver – młodzieży z Manili. Właśnie Manila wybrana została na kolejny etap pielgrzymki Papieża z młodzieżą świata. Wsłuchajmy się w słowa Jana Pawła II, który tak programował to spotkanie: „Azja, kontynent o bogatych tradycjach i kulturze, tym razem to wy, młodzi Filipińczycy, macie się przygotować na przyjęcie rzeszy waszych przyjaciół z całego świata. Młody Kościół Azji staje przed szczególnym wyzwaniem: podczas spotkania w Manili ma dać żywe i porywające świadectwo wiary. Życzę mu, by umiał wykorzystać ten dar, który Chrystus zamierza mu ofiarować”⁴².

X ŚDM w Manili (1995)

Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam
J 20, 21

Kolejna katecheza papieska skierowana do młodych miała miejsce na kontynencie azjatyckim, było to w ramach X ŚDM w Manili, który był celebrowany w styczniu 1995 r. Młodzi byli prawdziwymi i niekwestionowanymi bohaterami spotkania w Manili. Niezwykły i niepowtarzalny na pewno był cały kontekst spotkania na Filipinach, zarówno ze względu na ogromny napływ młodzieży, jak i na jej barwność i entuzjazm. Było to jedyne spotkanie, przy okazji którego nie używa się tradycyjnego zwrotu: „uczestniczyło tyle czy tyle młodych”, lecz wszyscy rozpoczynają następującymi słowami: „Przyjmuje się, że w Manili było zgromadzonych około 5 milionów młodych”. Przyjmijmy także i my tę wiadomość i przejdźmy do tego, co oni przygotowali.

⁴² J a n P a w e ł II. „Wędrujący krzyż”. *Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 5:1994 s. 6.

Głównym symbolem tego spotkania była płynąca po morzu łódź, której masztem był krzyż. Ogromna, niezliczona rzesza, stłoczona na trawnikach, alejach i w każdym zakątku Luneta Park słuchała pytań młodych i odpowiedzi Papieża. W pierwszej części młodzi zadali 4 pytania Ojcu Świętemu. Oto one: „Czego oczekiwałeś od nas, zwołując ŚDM? Dlaczego każesz nam przemierzać cały świat? Czy spełniliśmy twoje oczekiwania? Co jeszcze powinniśmy uczynić?”.

Jan Paweł II odpowiadając na pytania nawiązał do swej książki *Przekroczyć próg nadziei*, do rozdziału poświęconemu młodym. Cytując ją, podkreślał, że Jezus chce dać sens ich życiu, a ŚDM służą do nabycia doświadczenia stawania się darem bezinteresownym dla drugich. Co ciekawe Papież nie tylko odpowiadał na pytania, ale też pytał. Powróćmy do dwóch pytań, które odwoływały się do stawania się bezinteresownym darem dla drugich, a które nic nie straciły z aktualności: „Czy jesteś zdolny podzielić się samym sobą – swoim czasem, siłami, talentami – dla dobra innych? Czy potrafisz kochać?”

Oprócz tych pytań Papież, oczywiście powiedział, czego Kościół oczekuje od dzisiejszej młodzieży. Oczekuje, aby wyznawała Jezusa Chrystusa, głosząc to wszystko, co zawiera się w Jego orędziu i co służy autentycznemu wyzwoleniu i prawdziwemu postępowi ludzkości. Namiestnik Chrystusa opowiadał historię chrześcijaństwa, że jego dwa tysiące lat świadczą o skuteczności słów Jezusa, bowiem nieliczna wspólnota uczniów, podobna do maleńkiego ziarna gorczycy, rozrosła się jak wielkie drzewo: „To wielkie drzewo swymi licznymi konarami sięga na wszystkie kontynenty, do wszystkich krajów świata, których większość jest tu reprezentowana przez swoich delegatów. Twój kraj, droga młodzieży filipińska, jest szczególnie silną i zdrową gałęzią tego drzewa, rozrosniętą na cały, rozległy kontynent Azji. W cieniu tego drzewa, w cieniu jego gałęzi i liści narody świata mogą odpocząć. Mogą odkryć [...] wspaniałą prawdę, że

Odwieczne Słowo, współistotne Ojcu, przez które wszystko zostało stworzone, stało się ciałem i narodziło się z Maryi Dziewicy, i zamieszkało między nami. W Nim było życie, a życie było światłością ludzi. A z Jego pełni wszyscyśmy otrzymaliśmy, łaskę po łasce⁴³.

W drugiej części czuwania, po uroczystej intronizacji księgi Ewangelii, odczytano fragment z Ewangelii św. Jana o spotkaniu Jezusa z uczniami w wieczerniku, podczas którego Zmartwychwstały wypowiada słowa będące hasłem Spotkania w Manili: „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam”. Pytania młodzieży były tym razem skierowane do Jezusa: „Jaka jest tajemnica Twojego życia? Na czym polega tajemnica Twojej wolności, którą okazałeś oddając za nas życie? W czym przejawia się obecność Boga Ojca w Twoim ziemskim życiu? Jak odpowiedziałeś na Jego wezwanie i jak wypełniłeś misję, którą On Ci powierzył? Dlaczego powołałeś nas do współpracy z Tobą w zbawieniu świata?”. Jak zwykle przy spotkaniach z młodymi dużo było tych pytań. W tej części papieskiej katechezy młodzi usłyszeli, że Chrystus jest kluczem do zrozumienia dziejów świata i człowieka. Usłyszeli również, że Chrystus ma zaufanie do nich, że słowa «Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam» odnoszą się do nich bezpośrednio. Usłyszeli również zapewnienie Papieża: „Możecie być pewni, że nigdy Chrystus was nie zawiedzie; pozostanie z wami na zawsze!”.

Było jeszcze jedno rozważanie, szczególnie gorąco przyjęte, które stało się odpowiedzią na pytanie: „Z czym Jezus was posyła?” „Nie obiecuje wam ani miecza, ani potęgi ekonomicznej, ani tego wszystkiego, czym wabi współczesnego człowieka świat środków przekazu. Daje wam tylko łaskę i prawdę. Posyła was z pełnym mocy orędziem swojej tajem-

⁴³ J a n P a w e ł II, *Kościół i Papież oczekują od was, abyście wyznawali Chrystusa. Czuwanie modlitwne z młodzieżą świata*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 3:1995 s. 17.

nicy paschalnej, z prawdą swojego krzyża i zmartwychwstania. To jest wszystko, co wam daje, i to wystarczy"⁴⁴.

Młodzi często przeplatali papieskie słowa śpiewem hymnu, który stał się podczas tego spotkania jakby odpowiedzią na słowa Ojca św., że młodzi zrozumieli i przyjęli słowa przez niego głoszone. Oto tłumaczenie pierwszych słów tego hymnu: „Głośmy miłość na cały świat, tę niesłychaną i największą. Znajdźmy tych, co błądzą wśród dróg, by im wskazać dom. Rozjaśnijmy każdy mrok Jego Światłem z wysoka. Przejdź każdy trakt, każdy plac, każdą z dróg i powiedz jak, powiedz, jak kocha Bóg.”

XI ŚDM obchodzony w poszczególnych diecezjach – 1996

*Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia
wiecznego – J 6, 68*

W roku 1996 – można powiedzieć: w połowie drogi między niezapomnianym spotkaniem w Manili a następnym, które miało miejsce w Paryżu – pielgrzymka „młodego ludu” zatrzymała się znów w Kościołach lokalnych, wzbogacona między innymi doświadczeniem europejskiej pielgrzymki do Świętego Domu w Loreto we Włoszech w 1995 r.

Jan Paweł II w swoim Orędziu raz jeszcze wskazał, że młodzi są zaproszeni przez Chrystusa zanieść Dobrą Nowinę w trzecie tysiąclecie. Ponownie Biskup Rzymu scharakteryzował w świetle ewangelii okres młodości i wyznaczył zadania. „Was, młodych – napisał – którzy instynktownie i odruchowo wyrażacie swoją „wolę życia” w marzeniach i nadziejach, proszę, byście stawali się «prorokami życia». Bądźcie proro-

⁴⁴ Tamże s. 19.

kami słowem i czynem, buntując się przeciw cywilizacji egoizmu, która często traktuje człowieka jako narzędzie zamiast cel, depcząc jego godność i uczucia w imię korzyści materialnej; bądźcie prorokami, pomagając w konkretny sposób tym, którzy was potrzebują i którzy bez waszej pomocy mogliby ulec pokusie rozpaczy”⁴⁵.

Hasłem tego roku były słowa św. Piotra: „Panie, do kogoż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego” (J 6, 68). Celem i kresem – głosił Papież – jest Chrystus, który oczekuje młodych, aby poprowadzić – każdego z osobna i wszystkich razem – poza granice czasu, w ramiona Ojca, który nas miłuje.

W Niedzielę Palmową Jan Paweł II powiedział: „Od jedenaśtu lat w Niedzielę Palmową obchodzi się ŚDM. Można poniekąd powiedzieć, że był to «dzień młodości» od samego początku, to jest od dnia, który dziś wspominamy, kiedy to młodzi w Jerozolimie wyszli naprzeciw Chrystusa, który wjeżdżał do miasta [...] Wyszli, aby go powitać i przyjąć słowami psalmisty: «Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie». Chrystus pamięta. Pamięta to, co się wtedy stało. I młodzi pamiętają. Chrystus jest wierny. Także młodzi umieją być wierni temu, kto okazuje im zaufanie”⁴⁶. I oto młodzi powracają, rok po roku, do tego spotkania, które narodziło się z ich ogromnego entuzjazmu dla Jezusa i Ewangelii. W ten sposób rozpoczęła się pielgrzymka, której szlaki prowadzą przez wszystkie diecezje świata i co dwa lata zbiegają się na wielkim spotkaniu międzynarodowym, budując mosty braterstwa i nadziei między narodami, ludami i kulturami. Ta pielgrzymka nieustannie posuwa się naprzód, tak jak życie. Taka jest młodość.

⁴⁵ J a n P a w e ł II, *Oreędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na XI Światowy Dzień Młodości*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 2:1996 s. 9.

⁴⁶ J a n P a w e ł II, *Chrystus wzywa młodych do głoszenia Ewangelii. Homilia wygłoszona podczas Mszy św. i obchodów XI ŚDM*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 5:1996 s. 37.

XII ŚDM w Paryżu (1997)

Nauczycielu, gdzie mieszkasz? Chodźcie, a zobaczycie – J 1, 38-39

Doszliśmy już do dwunastej historycznej katechezy Jana Pawła II skierowanej do młodych, która miała miejsce w Paryżu w roku 1997. Nigdy tak dużo nie napisano o żadnym innym spotkaniu młodych, jak o tym paryskim. Próbując znaleźć odpowiedź na pytanie: „Dlaczego tak dużo napisano?“, spośród wielu analiz trzeba przede wszystkim wydobyć prorockie słowa Jana Pawła II. To On, gdy planował to spotkanie, napisał w Orędziu do młodych, że Paryż to nie tylko serce kontynentu europejskiego, lecz metropolia, gdzie od wieków krzyżują się drogi narodów, sztuki i kultury. Właśnie ten wybór nowoczesnego miasta na ambonę świata wydaje się bardzo trafny. Trzeba także podkreślić, że mass-media bardzo nagłośniły to spotkanie. Osobiście jestem jednak przekonany, że nie jest tak ważne ani jaka to jest ambona ani jej nagłośnienie, jak to – kto na niej staje⁴⁷.

Gdy na paryskiej ambonie stanął Jan Paweł II najbardziej zaskakujący był realizm Jego przepowiadania ewangelii, którą głosił. To on wydobył z młodych pytanie, które było postawione wiele lat wcześniej „Nauczycielu – gdzie mieszkasz?”. Nie tylko wydawało się, że to młodzież pyta, ale pytała rzeczywiście podczas katechez i innych spotkań. Ostatnie dni tego spotkania, gdy przybył Jan Paweł II to czas powtarzania przez Niego Jezusowego „Chodźcie, a zobaczycie”.

Powróćmy jednak do Orędzia, aby głębiej wejść w charakter tego wydarzenia: „W realizmie tego zaskakującego spotkania [Jezusa z młodymi uczniami], opisanego za pomocą kilku

⁴⁷ Zob. A. K i c i ń s k i. *Podsumowanie Paryża – przygotowanie do Rzymu*. „Niedziela” 50:1997 s. 9.

prostych słów, odnajdujemy początek każdej drogi wiary. To Jezus przejmuje inicjatywę. Kiedy mamy do czynienia z Nim, pytanie ulega zawsze odwróceniu: z pytających stajemy się pytanymi, z «poszukujących» – «poszukiwanymi». I taki właśnie jest podstawowy wymiar tego spotkania: nie mamy do czynienia z czymś, ale z Kimś «Żyjącym»⁴⁸.

Na pewno nowością dla wszystkich był czas spędzony w diecezjach przed przyjazdem do Paryża. W ten sposób młodzi spotkali się z żywym Kościołem oraz dynamicznym i otwartym społeczeństwem. Można też powiedzieć, że w sierpniu młodzi przeżyli rekolekcje Wielkiego Tygodnia prowadzone przez Jana Pawła II. Taka była pedagogika tego spotkania. Pierwsze z nich to liturgia Wielkiego Czwartku – rozważaliśmy ewangelię o umywaniu nóg. W Piątek w małych grupach przebyliśmy Drogę Krzyżową. W Sobotę uczestniczyliśmy w wigilii chrzcielnej, aby zakończyć Triduum w Niedzielę rano – wielką liturgią eucharystyczną.

Zatrzymajmy się przy słowach Papieża wygłoszonych na zakończenie spotkania, znajduję w nich krótką definicję tych światowych spotkań. Oto ona – ŚDM to: „wymiana pytań, potem odpowiedź, która jest powołaniem”. To jest cała tajemnica tych dni.

Powróćmy teraz do słów końcowych, w których Jan Paweł II wyraził swoją odpowiedzialność za młodych. Mówił o czasie po spotkaniu, ażeby nie zatrzymać się tylko na tym „mocnym przeżyciu”: „Młodzi przyjaciele, wasza droga nie kończy się tutaj. Czas nie zatrzymuje się dzisiaj. Idźcie na drogi świata, na drogi ludzkości, pozostając zjednoczeni w Kościele Chrystusa! Kontemplujcie nieustannie chwałę i miłość Boga, a otrzymacie światło, byście mogli budować

⁴⁸ J a n P a w e ł II, *Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na XII Światowy Dzień Młodzieży 1997*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 10:1996 s. 4.

cywilizację miłości i pomagać ludziom dostrzegać świat przemieniony przez odwieczną mądrość i miłość⁴⁹.

Co można jeszcze dodać? Przy ŚDM rzeczywistość często różni się od przewidywań. Dzieje się tak zawsze, gdy przewidywania zapominają, że te spotkania mają charakter religijny, kościelny. Tak było i tym razem: spodziewana obojętność i chłód Paryża wobec XII ŚDM przerodziła się w zainteresowanie i entuzjazm. Przerodziła się w zdumienie, z jakim Paryż spostrzegł, że został odmłodzony nie tylko przez przybycie ponad miliona młodych, ale także, i w szczególności sposób, przez obecność Jana Pawła II – człowieka o zawsze młodym sercu i spojrzeniu, młodego dzięki umiejętności kierowania ludzi i wydarzeń ku przyszłości. Jego pielgrzymka do Paryża z młodymi i pośród nich była przeżyciem porywającym. Młodzi ludzie postrzegają Papieża jako jednego z nich, ale są zarazem świadomi subtelnej różnicy: oni – poszukują Boga; on jest tym, który niesie im Boga. Młodzi dostrzegają tę rzeczywistość i dlatego słuchają Jana Pawła II w ciszy modlitwy, gdy mówi do nich i powierza im zadania, zadania ogromne, ale porywające⁵⁰.

⁴⁹ J a n P a w e ł II, *Idźcie budować cywilizację miłości. Homilia wygłoszona podczas Mszy św. na zakończenie XII ŚDM. „L'Osservatore Romano”* (wyd. pol.) 10:1997 s. 32.

⁵⁰ Wyrazili to w rozlicznych spisanych świadectwach, zob. D. Lensel. Red. *Génération JMJ*. Fayard 1997.

XIII ŚDM obchodzony w poszczególnych diecezjach – 1998

Duch Święty wszystkiego was nauczy
J 14, 26

Katecheza Jana Pawła II do młodych zawarta w Orędziu na XIII ŚDM wpisała się w tematykę przygotowań do Jubileuszu roku 2000 i była rozważaniem słów: „Duch Święty wszystkiego was nauczy” (por. J 14, 26). W perspektywie obchodów ŚDM Ojciec Święty zaprosił młodych, aby w jedności z całym Kościołem wpatrywali się w Ducha Bożego, który odnawia oblicze ziemi (por. Ps 104 [103], 30). Uczył młodych, że Kościół „nie może się przygotować do obchodów roku 2000 w inny sposób, jak tylko w Duchu Świętym. To, co w ‘pełni czasów’ dokonało się za Jego sprawą, może też tylko za Jego sprawą wyłonić się z pamięci Kościoła. Duch Święty bowiem uobecnia w Kościele wszystkich epok i na każdym miejscu jedyne Objawienie przyniesione ludziom przez Chrystusa, czyniąc je żywym i skutecznym w duszy każdego człowieka” (*Tertio millennio adveniente*, 44)⁵¹.

Jan Paweł II podkreślając, że nasza epoka wydaje się być zdeorientowana i zagubiona; czasem można wręcz odnieść wrażenie, że nie zna granicy między dobrem i złem; na pozór odrzuca Boga, bo Go nie zna lub o Nim zapomniała⁵².

Jako odpowiedź na tę sytuację Ojciec Święty zaprosił młodzież na pielgrzymkę w Duchu do wieczernika, aby tam przeżyć na nowo tajemnicę Pięćdziesiątnicy (por. Dz 2, 1-11), „pozwoić się nauczać” Duchowi Bożemu, poddając się ulegle i pokornie Jego przewodnictwu, by przyswoić sobie ową

⁵¹ Zob. A. K i c i ń s k i. *Przed XIII Światowym Dniem Młodzieży*. „Niedziela” 12:1998 s. 11.

⁵² Zob. J a n P a w e ł II, *Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na XIII Światowy Dzień Młodzieży*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 2:1998 s. 4.

„mądrość serca” (Ps 90 [89], 12), która jest podporą i pokarmem naszego życia. Nauczał, że wierzyć znaczy widzieć rzeczy tak, jak widzi je Bóg, mieć udział w Bożej wizji świata i człowieka, zgodnie ze słowami Psalmu: „w Twej światłości oglądamy światłość” (Ps 36 [35], 10). To „światło wiary” staje się w nas promieniem światła Ducha Świętego.

Przypominał, że to Duch Święty udziela chrześcijaninowi – który w przeciwnym razie kierowałby się jedynie poczuciem obowiązku, formalnymi regułami, a może nawet konformizmem – daru wewnętrznego posłuszeństwa, wolności i wierności: jest to przecież „duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Pańskiej” (Iz 11, 2). Ojciec Święty nauczał, że to Duch Święty ośmiela nas i każe nam kontemplować chwałę Boga w codziennym życiu i pracy. Przynagła nas, byśmy przeżywali tajemnicę Chrystusa w liturgii i głosili słowo Boże całym swoim życiem, przekonani, że może ono zawsze powiedzieć nam coś nowego. Pomaga dokonywać nieodwołalnych wyborów, mimo lęku przed porażką, stawiać czoło niebezpieczeństwom i pokonywać bariery między kulturami, aby głosić Ewangelię, pracować niestrudzenie na rzecz nieustannej odnowy Kościoła i nie osądzać braci⁵³.

⁵³ Zob.: J a n P a w e ł II, *Weź swój Krzyż!*. Spotkanie z młodzieżą na placu św. Jana na Lateranie 2 IV 1998. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 5-6:1998 s. 23 n.

XIV ŚDM obchodzony w poszczególnych diecezjach – 1999)

Ojciec miłuje was
J 16, 27

W perspektywie bliskiego Wielkiego Jubileuszu, w roku 1999 Jan Paweł II wygłosił katechezę do młodych poświęconą Bogu Ojcu. Pragną przez nią „rozszerzyć horyzonty wiążącego zgodnie z perspektywą samego Chrystusa: chodzi o prawdę o ‘Ojcu, który jest w niebie’, przez którego On został posłany i do którego powrócił” (por. *Tertio millennio adveniente*, 49). Podkreślił, że nie można wielbić Chrystusa, nie zwracając się wraz z Nim ku Bogu, który jest Jego Ojcem i naszym Ojcem (por. J 20, 17). Także Duch Święty kieruje nas ku Ojcu i ku Jezusowi: jeżeli Duch uczy nas mówić: „Jezus jest Panem” (por. 1 Kor 12, 3), to po to abyśmy byli zdolni rozmawiać z Bogiem, wzywając Go „Abba, Ojcze!” (Ga 4, 6).

Zachęcił młodzież, aby wraz z całym Kościołem zwróciła się ku Bogu Ojcu, przyjmując z wdzięcznością i zachwytem niezwykłą prawdę objawioną przez Jezusa: „Ojciec miłuje was!” (por. J 16, 27). Modlił się również z młodymi, aby trzymali się mocno tej niezawodnej prawdy, która jedynie jest zdolna napełnić życie sensem, mocą i radością: „Jego miłość nie odstąpi od was i nie zachwieje się Jego przymierze pokoju z wami” (por. Iz 54, 10), przypominając, że to On wyrzył nasze imiona na swoich dłoniach (por. Iz 49, 16)⁵⁴.

W tym trzecim, ostatnim roku przygotowań do Wielkiego Jubileuszu Wcielenia – Ojciec Święty, poprzez *Orędzie na XIV ŚDM* rozpiisał szczegółowo program duszpasterski „drogi do

⁵⁴ Zob. J a n P a w e ł II, *Orędzie Jana Pawła II na XIV ŚDM*. W: „Święto młodych trwa bez końca” 5:1999 s. 11-18.

Ojca" (Por. *Tertio Millennio adveniente*, 49) na program duszpasterstwa młodzieży, który można zatytułować „Młodzi w drodze do Ojca”⁵⁵.

W swej katechezie, przypominając słowa św. Jana: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16), podkreślił, że Bóg kocha świat. I chociaż świat jest zdolny Boga odrzucić, będzie kochany przez Niego aż do końca. „Ojciec miłuje was” od zawsze i na zawsze: oto prawda najbardziej zdumiewająca, „proste, a jakże przejmujące orędzie, które Kościół jest winien człowiekowi” (*Christifideles laici*, 34).

Papież głosił młodzieży, że nikt nie jest sierotą i że miłość jest możliwa. Nauczał, że gdyby Chrystus pozostawił nam tylko to jedno słowo, ono samo by wystarczyło. „Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i rzeczywiście nimi jesteśmy” (por. 1 J 3, 1). Przypominał, że człowiek nie potrafi kochać, jeśli nie jest kochany.

Za Jezusem wskazywał drogę: mamy wsłuchiwać się w słowa Ojca, aby On nas nauczał (por. J 6, 45), i zachowywać Jego przykazania (por. J 14, 23). To poznanie Ojca będzie coraz pełniejsze: „Objawiłem im Twoje imię i nadal będę objawiał” (J 17, 26), a to za sprawą Ducha Świętego, który prowadzi do całej prawdy (por. J 16, 13).

Modlił się w intencji młodych, aby „kształtowali się” w szkole Jezusa. W swej katechezie przypominał, że odbłaskiem miłości Ojca są różne formy ojcostwa, z jakimi młodzi stykają się w życiu. Miał na myśli zwłaszcza rodziców, którzy współpracują z Bogiem w przekazaniu młodym życia i w opiece nad nimi. Prosił, aby czcili ich (por. Wj 20, 12) i okazywali im wdzięczność. Przypominał też o kapłanach

⁵⁵ Zob. A. K i c i ń s k i. *Prezentacja Orędzia Jana Pawła II do młodzieży na XIV ŚDM*. W: „Święto młodych trwa bez końca” 5:1999 s. 19-25.

i osobach konsekrowanych, którzy są ich przyjaciółmi, świadkami i mistrzami życia „dla postępu i radości w wierze” (Flp 1, 25). Podkreślał prawdziwych wychowawców, którzy swoją dobrocią, mądrością i wiarą w istotnej mierze przyczyniają się do kształtowania życia chrześcijańskiego młodych.

XV ŚDM – Rzym 2000

A Słowo ciałem się stało i zamieszkało między nami – J 1, 14

Niewątpliwie sercem Wielkiego Jubileuszu 2000 stał się Jubileusz Młodych. W Rzymie zgromadziło się około 2 mln dziewcząt i chłopców z całego świata. Jan Paweł II mówił do młodych, że są „stróżami poranka” (por. Iz 21, 11-12) czuwającymi o świcie trzeciego tysiąclecia. W swojej katechezie przypominał, że w pierwszej połowie kończącego się wieku młodzi byli zwoływani na tłumne zgromadzenia, by uczyć się nienawiści. Wysyłano ich, by walczyli jedni przeciw drugim. Zlaicyzowane mesjanizmy, które usiłowały zastąpić nadzieję chrześcijańską, okazywały się potem prawdziwym piekłem. Uczył młodych, że mają stać się apostołami pokoju. Nawoływał, aby nie pogodzili się ze światem, w którym inni ludzie umierają z głodu, pozostają analfabetami, nie mają pracy. Prosił młodzież, aby mówili „tak” Chrystusowi, mówili „tak” wszystkim swoim ideałom⁵⁶.

Jan Paweł II w swojej katechezie o słowie⁵⁷, które stało

⁵⁶ Zob. J a n P a w e ł I I, *Nie lękajcie się zawierzyć Chrystusowi. Przemówienie wygłoszone podczas czuwania modlitewnego w Tor Vergata, 19 VIII 2000*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 10:2000 s. 21.

⁵⁷ Zob. A. K i c i Ń s k i. *Katecheza Jana Pawła II na temat: Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu, czyli prezentacja Orędzia Ojca Świętego na Jubileusz*

się ciałem, podkreślał, że jest ono dziś obecne w eucharystii. Nauczał, że eucharystia jest sakramentem obecności Chrystusa, który daje nam siebie, bo nas kocha. Kocha każdego z nas w sposób osobisty i jedyny w konkretnych sytuacjach codziennego życia: w rodzinie, wśród przyjaciół, w miejscach nauki i pracy, w chwilach wypoczynku i rozrywki. Kocha nas, kiedy napętnia radością dni naszego życia, a także w godzinie cierpienia, gdy dopuszcza, by przyszedł na nas czas próby, bo nawet w najcięższych doświadczeniach daje nam słyszeć swój głos⁵⁸.

Ta papieska katecheza była swoistym wprowadzeniem w „laboratorium wiary”, na wzór jerozolimskiego Wieczernika, gdzie poprzez doświadczenie niedowiarstwa Tomasza wszyscy wyznali, że potrzebują bezpośredniego spotkania z Jezusem Chrystusem. Spotkanie rzymskie pozwoliło młodym odnaleźć w sobie radykalną dialektykę wiary i niedowiarstwa, a równocześnie stanąć wobec jeszcze głębszego wyznania prawdy o Chrystusie⁵⁹.

Zawsze pojawia się problem tak zwanego „day after”. Lecz tutaj trzeba zacząć od najważniejszego – Światowy Dzień Młodzieży to osobiste i wspólnotowe spotkanie z Panem, które nadaje sens całemu ludzkiemu życiu. Konieczne jest uczynić wszystko, aby ewangeliczny klimat tych dni nie zniknął.

Prasa włoska pisała, że codziennie „tłum 25 tysięcy młodych spowiada się na Circo Massimo”. To nie był tłum, to było dziennie 25 tysięcy spotkań młodych, którzy odpowiadali Jezusowi Chrystusowi swoje osobiste problemy wiary

Młodych 2000. „Katecheta” 3:2000 s. 7-12.

⁵⁸ Zob. J a n P a w e ł II, *Życie Eucharystią, dając świadectwo miłości. Homilia podczas Mszy św. w Tor Vergata, 20 VIII 2000.* „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 10:2000 s. 22.

⁵⁹ Zob. J a n P a w e ł II. *Nie lękajcie się zawierzyć Chrystusowi*, s. 19-20.

i niedowiarstwa. To oni doświadczali i wyrażali, że po tych spotkaniach Bóg jest blisko nich, jest na ich ustach i w ich sercu.

Nie tylko nasza telewizja miała problemy w zinterpretowaniu tego wydarzenia, dotyka to o wiele szerszej relacji Kościół – młodzi. „Papież nami nie manipuluje, jak to niekiedy się nam wmawia w mediach. On jest dla nas przewodnikiem” – tłumaczyła w rozmowie dziennikarzami włoskiej telewizji RAI Agnese, wolontariuszka z Włoch. „Mówienie, że Papież nami manipuluje, bardzo nas boli. Przecież nie jesteśmy głupi i wiemy, co robimy” – podkreśliła wolontariuszka. Dziewczyna zwróciła uwagę, że często starsi nie rozumieją młodych, a dziennikarze sprowadzają sprawy religijne do kilku kwestii: wstrzemięźliwości seksualnej przed ślubem, środków antykoncepcyjnych czy braku powołań, a przecież wiara to przede wszystkim indywidualna więź z Chrystusem. Pomijanie tego faktu prowadzi do niedopuszczalnej redukcji przesłania wiary” – powiedziała Agnese.

Podczas jednego z wielu spotkań po ŚDM abp Życiński powiedział: „Chciałbym, żeby to stało się dla was czymś takim jak wybity na zagranicznych produktach napis, np. made in USA. Ten napis zobowiązuje. Producent, który nie chce się wstydzić, musi wtedy unikać chałtury, kiczu. Na każdym z was, w głębi waszego serca Bóg zostawił napis: made by God – stworzony przez Boga. Ale, niestety, można produkt importowy, bardzo drogi i znakomity, wziąć i wyrzucić w błoto. Dlatego i wasze dusze, piękne i wrażliwe, przeżywające pielgrzymkowe wzruszenia mogą niestety potem odejść od uniesień, przestawić się na inną częstotliwość albo w ogóle wyłączyć odbiór i zapomnieć o tym, że jesteśmy zaprojektowani przez Boga”.

Podczas rozważania przed „Anioł Pański” 27 sierpnia Jan Paweł II powiedział: „Światowy Dzień Młodzieży jest tylko etapem drogi, którą trzeba dalej iść. Po powrocie do swojego

kraju każdy młody człowiek wezwany jest, by jeszcze głębiej związał się z Ewangelią i żył zgodnie z nią⁶⁰. Stoi przed nami wyzwanie co teraz robić? Sekretarz Konferencji Episkopatu Polski bp. Libera wielokrotnie to podkreślał: „naszym zadaniem jest teraz przeanalizowanie tego zjawiska i rozszerzenie duszpasterstwa młodzieżowego na nowe środowiska”⁶¹.

Głos Ducha, którego Jezus posłał od Ojca swoim uczniom jest zawarty w samych wydarzeniach historycznych. Za zmiennymi danymi aktualnej sytuacji i w głębokich motywacjach wyzwań jakie stają przed katechizacją, trzeba koniecznie odkryć «znaki obecności lub zamysłów Bożych» (por. DOK 32). To ważne zagadnienie. Dla pracy katechetycznej będzie to chyba włączenie na stałe całego bogactwa Orędzi Jana Pawła II do programów katechetycznych. Wpatrzeni w tajemnicę Wcielenia Syna Bożego, mamy także odkryć Jego Obecność w tych spotkaniach młodych z Ojcem Świętym⁶².

⁶⁰ Jan Paweł II, *Trzeba iść dalej z Chrystusem. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański” w Castel Gandolfo 27 VIII 2000.* „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 10:2000 s. 26. Zob.: A. Kiciński. *Trzeba iść dalej z Chrystusem... XV Światowy Dzień Młodzieży.* „Katecheta” 12:2000 s. 63-64.

⁶¹ P. Libera. *Z Papieżem w „laboratorium wiary”.* „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 10:2000 s. 31.

⁶² Szerzej zob.: A. Kiciński. *Co Ojciec Święty pragnie powiedzieć młodzieży opierając swe orędzie na czwartej ewangelii?.* „Niedziela” 13:1999 s. III i VI.

XVI ŚDM obchodzony w poszczególnych diecezjach – 2001

Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje – Łk 9, 23

Katecheza Jana Pawła II do młodych zawarta w Orędziu na XVI rozpoczęła się od nawiązania do poprzedniego spotkania. Papież postawił pytanie: „Czym był XV Światowy Dzień Młodzieży, jeśli nie intensywnym czasem kontemplacji misterium Słowa, które dla naszego zbawienia stało się ciałem? Czy nie była to nadzwyczajna okazja, by celebrować i wyznawać wiarę Kościoła oraz zastanawiać się nad projektem nowego chrześcijańskiego zaangażowania, kierując wspólnie wzrok ku światu oczekującemu głoszenia Słowa, które zbawia? Prawdziwych owoców Jubileuszu Młodych nie można liczyć w statystykach, lecz wyłącznie w dziełach miłości i sprawiedliwości oraz w codziennej wierności, jakże cennej choć tak często mało widocznej”⁶³.

Wzbogaceni przeżytym doświadczeniem, z okazji XVI ŚDM Jan Paweł II zaprosił młodzież do refleksji nad warunkami, jakie Jezus proponuje temu, kto decyduje się być Jego uczniem: „Jeśli ktoś chce iść za Mną – mówi – niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje” (Łk 9, 23). Papież w swej katechezie podkreślił, że Jezus nie jest Mesjaszem tryumfu i siły. Przypomniał, że nie wyzwolił On Izraela spod panowania rzymskiego i nie zapewnił mu chwały politycznej. Jako prawdziwy Sługa Pański, wypełnił swoją mesjańską misję w solidarności, w posłudze i uniżeniu aż do śmierci. Jest On Mesjaszem prze-

⁶³ Jan Paweł II, *Orędzie Jana Pawła II na XVI ŚDM*. „Święto młodych trwa bez końca” 12:2001 s. 4.

kraczącym wszelkie schematy i wszelki rozgłos, którego nie da się zrozumieć przy pomocy logiki sukcesu i władzy, często używanych w świecie jako kryteria skuteczności własnych projektów i działań. Przyszedłszy, aby pełnić wolę Ojca, Jezus pozostaje jej wierny aż do końca i w ten właśnie sposób wypełnia swoją zbawczą misję wobec tych, którzy w Niego wierzą i kochają Go nie tyle słowami, co w praktyce.

W swej katechezie Papież podkreślał, że słowa: „Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje” (Łk 9, 23), wyrażają pewien radykalizm wyboru, który nie dopuszcza zwłoki i odwrotów. To twardy wymóg, który zrobił wrażenie nawet na samych uczniach, a w ciągu stuleci powstrzymał wielu mężczyzn i kobiet od naśladowania Chrystusa. Lecz właśnie ten radykalizm przyniósł również cudowne owoce świętości i męczeństwa, które umacniają na przestrzeni czasu drogę Kościoła. I dzisiaj słowa te wydają się być jeszcze skandalem i szaleństwem (por. 1 Kor 1, 22-25). A jednak to z nimi należy się skonfrontować, skoro droga, którą wyznaczył Bóg dla swojego Syna, jest tą samą, którą winien przebyć uczeń decydujący się Go naśladować.

Głównym przesłaniem katechezy Piotrowej było stwierdzenie, że nie ma dwóch dróg, ale tylko jedna: ta przebyta przez Mistrza. Uczniowi nie wolno wyszukiwać innej.

Jezus kroczy na czele i żąda od każdego, aby czynił dokładnie to, czego On dokonał.

Papież domagał się odważnego wyboru drogi Jezusowej, wyboru dokonanego przede wszystkim „w sercu”, gdyż znalezienie się w takiej czy innej sytuacji zewnętrznej nie zależy od nas. Od nas zależy wola bycia, na ile to możliwe, posłusznymi jak On Ojcu, i gotowymi zaakceptować aż do końca Jego plan, który ma dla każdego.

Jan Paweł II przypominał, że Jezus nie żąda wyrzeczenia się życia, ale przyjęcia go w takiej nowości i pełni, którą dać może tylko On. Człowiek w głębi swojego jestestwa zakorze-

nił tendencję do „myślenia o sobie samym”, umieszczania własnej osoby w centrum spraw jako miary wszystkiego. Kto naśladuje Chrystusa odrzuca jednak to koncentrowanie się na sobie samym i nie ocenia rzeczy w oparciu o własne korzyści. Przeżywa swoje życie w kategoriach daru i bezinteresowności, a nie zdobyczy i posiadania. Życie prawdziwe wyraża się bowiem w darze z siebie, co jest owocem łaski Chrystusa: życie wolne, we wspólnocie z Bogiem i z braćmi (por. *Gaudium et spes*, 24).

XVII ŚDM – Toronto 2002

Wy jesteście solą dla ziemi...

Wy jesteście światłem świata

Mt 5, 13-14

Wydarzenie Światowego Dnia Młodzieży stało się już ważnym momentem waszego życia, a także i życia Kościoła. Przygotowując to spotkanie Jan Paweł II napisał, że będzie to nowa okazja, aby spotkać Chrystusa, świadczyć o Jego obecności we współczesnym świecie i stawać się budowniczymi „cywilizacji miłości i prawdy”.

Orędzie oparte na słowach „Wy jesteście solą dla ziemi... Wy jesteście światłem świata” (Mt 5, 13-14), zawiera dwa symbole: sól i światło, które użyte przez Jezusa wzajemnie się uzupełniają i są bogate w treść. W dawnych czasach sól i światło uważano za istotne elementy dla ludzkiego życia. W tej katechezie wprowadzającej w kolejne spotkanie, Papież przypomina, że jedną z zasadniczych funkcji soli, jest przyprawianie, dodanie smaku pożywieniu. Ma to nam przypominać, że przez Chrzest cała nasza istota została głęboko przemieniona, ponieważ została „przyprawiona” nowym życiem pochodzącym od Chrystusa (por. Rz 6, 4). Solą, dzięki której tożsamość chrześcijańska nie traci swojej natury,

nawet w środowisku mocno zsekularyzowanym, jest łaska Chrztu, która nas odrodziła, czyniąc nas żyjącymi w Chrystusie i zdolnymi do odpowiedzi na Jego wezwanie, by „ofiarować [nasze] ciała na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną” (Rz 12, 1). Przez długi czas używano soli także do konserwowania żywności. Jako sól ziemi młodzi są wezwani, by zachować wiarę, którą otrzymali i by przekazać ją nienaruszoną innym.

Drugim symbolem wykorzystanym w katechezie będzie światło. Jan Paweł II napisał, że kiedy światło zmniejsza się czy znika nie jest się w stanie rozróżnić otaczającej rzeczywistości. W sercu nocy można się bać i czuć się niepewnym, i wtedy niecierpliwie oczekiwać nadejścia światła zorzy. Przygotowuje młodzież, że mają stać się stróżami poranka (por. Iz 21, 11-12) zwiastującymi nadejście słońca, którym jest Chrystus zmartwychwstały!

Światłem, o którym nam mówi Jezus w Ewangelii jest światło wiary, darmowy dar Boga, które przychodzi, aby oświecić serce i rozjaśnić umysł.

Przygotowując nowe spotkanie Papież przypomina, że osobiste spotkanie z Chrystusem rozjaśnia życie nowym światłem, wprowadzając nas na właściwą drogę i zobowiązuje nas, abyśmy byli Jego świadkami. Pochodzący od Niego nowy sposób patrzenia na świat i na ludzi przenika nas dogłębnie w tajemnicy wiary, która nie jest jedynie zbiorem tez wymagających przyjęcia i zatwierdzenia przez rozum, lecz doświadczeniem do przyswojenia, prawdą, którą trzeba żyć, solą i światłem całej rzeczywistości (por. *Veritatis splendor*, 88).

Kolejny ŚDM w aktualnym kontekście sekularyzacji, w którym wielu współczesnych myśli i żyje jak gdyby Bóg nie istniał, bądź są zafascynowani irracjonalnymi formami religijności, staje się na nowo wyzwaniem, aby potwierdzić, że wiara jest decyzją osobistą, która angażuje całą egzystencję.

Przygotowując katechezę misyjną Jan Paweł II napisał: „Tak, to jest godzina misji! W waszych diecezjach i waszych parafiach, w waszych ruchach, stowarzyszeniach i wspólnotach Chrystus was wzywa, Kościół was przyjmuje jako dom i szkoła wspólnoty i modlitwy. Pogłębiajcie refleksję nad Słowem Bożym i pozwólcie, aby ono rozjaśniało wasz umysł i wasze serce. Czerpcie siłę z sakramentalnej łaski Pojednania i Eucharystii. Nawiedzajcie Pana w tym «sercu serc», jakim jest adoracja eucharystyczna. Dzień po dniu, będziecie otrzymywać nowy zapal, który wam pozwoli pocieszać tych, którzy cierpią i nieść pokój światu. Jest tyle osób zranionych przez życie, pozbawionych możliwości rozwoju ekonomicznego, bez domu, rodziny, bądź pracy. Wielu gubi się pod wpływem kłamliwych iluzji lub straciło wszelką nadzieję. Kontemplując światło jaśniejące na obliczu Chrystusa zmarłychwstałego, uczcie się żyć jako „synowie światłości i synowie dnia” (1 Ts 5, 5), ukazując wszystkim, że „owocem światłości jest wszelka prawość i sprawiedliwość, i prawda” (Ef 5, 9)”⁶⁴.

⁶⁴ Jan Paweł II. *Wy jesteście solą ziemi, wy jesteście światłem świata, Orędzie Jana Pawła II na XVII ŚDM. „L'Osservatore Romano”* (wyd. pol.) 9 (2001) s. 8.